

# Miejski Tydzień Przeciwko Nietolerancji

14–19 września 1998 r. Zabrze

Pomysł na zorganizowanie całotygodniowej imprezy w Zabrzu pojawił się już kilka miesięcy wcześniej w reakcji na narastającą falę agresji ze strony neofaszystowskich bojówkarzy (patrz „Katalog wypadków” w poprzednich numerach „NW”).

Organizatorami były stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ”, „Młodzi Demokraci” oraz Grupa Anty-Nazistowska (GAN). Chciałbym zaznaczyć, że cała akcja miałaoby o wiele uboższy program, gdyby nie pomoc pana Macieja Śliwy – zabrańskiego nauczyciela – za którą jesteśmy bardzo wdzięczni.

Rozpoczęliśmy w poniedziałek o godz. 17.00 w zabrańskim kinie „Roma”. Maciej Śliwa oficjalnie otworzył Miejski Tydzień Przeciwko Nietolerancji oraz zapowiedział program „Dnia uchodźcy” (pod tym hasłem odbywał się cykl poniedziałkowych imprez). Po Macieju Śliwie na scenę weszli uchodźcy – Muhammad Wali (Afganistan) i Ahmad Gudjal (Pakistan), którzy zagrali słuchaczom kilka kawałków ze swoich stron. Koncert przerywany był co pewien czas krótkimi wypowiedziami Marcina Wojtaliaka z Polskiej Akcji Humanitarnej na temat sytuacji uchodźców w Polsce. Ciekawe też były uwagi Polki mieszkającej od lat w Kanadzie o życiu w społeczeństwie wielokulturowym. Koncert oraz wykłady zakończyły się o godzinie 18.30. Po półtoragodzinnej przerwie czekała nas jeszcze ostatnia impreza planowana na poniedziałkowy wieczór, a mianowicie projekcja filmu „Aleja snajperów” opowiadającego o wojnie w byłej Jugosławii. Film był wyświetlany także we wtorek i w środę. Zarówno dystrybu-

tor, jak i kino „Roma” dochody uzyskane z projekcji przeznaczony na odbudowę szkoły w Sarajewie.

W środę w godzinach popołudniowych udaliśmy się na ul. Brysza, aby złożyć kwiaty pod tablicą upamiętniającą istnienie zabrańskiej synagogi spalonej w czasie „Nocy Kryształowej”.

W czwartek o godz. 17.00 w czytelnicy miejskiej odbyły się warsztaty „Zrozumieć innych” prowadzone przez Macieja Śliwę. Tego



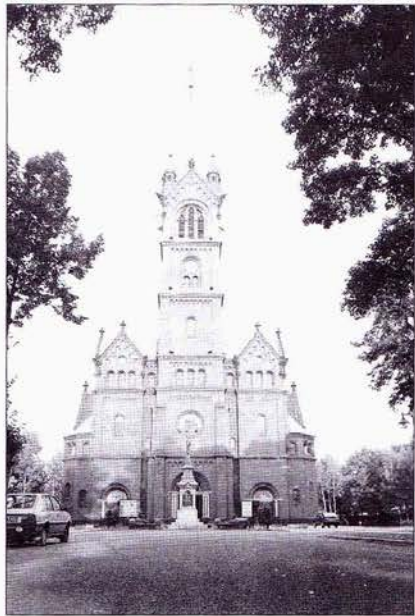
Bartłomiej Figas (z hitlerowską gapą na kurtce) – lider zabrańskich neofaszystów



samego dnia o 20.00 w kinie „Roma” został wyświetlony film Mathieu Kassowitz „Nienawiść”, który między innymi naświetla problem rasizmu i nacjonalizmu we Francji (film ten recenzowany był w 5 numerze „NIGDY WIĘCEJ”).

W piątek o godz. 11.00 w sali Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego Rafał Pankowski przeprowadził wykład dla nauczycieli i młodzieży zabrzańskich szkół średnich. Wykład rozpoczął się filmem o polskim neofaszystym, później Rafał opowiadał o zagrożeniach, które niesie odradzający się faszyzm. Następnie odbyła się dyskusja nt. metod przeciwstawiania się rasizmowi i faszystom. Miejscowi nauczyciele wystąpili z inicjatywą regionalnego programu edukacyjnego poświęconego tym problemom.

Tego samego dnia o godzinie 18.00 w kościele św. Anny (na zdjęciu) odbyła się msza św. z homilią o tolerancji. W trakcie kazania



Kościół św. Anny w Zabrzu

ksiądz Józef Kusche wyraził jednoznaczne potępienie rasizmu i przemocy. Warto zwrócić uwagę na fakt odbycia się takiej mszy będący godnym naśladowania przykładem współpracy między ruchem antynazistowskim a Kościołem, która – jak widać – możliwa jest pod warunkiem dobrej woli z obu stron.

W sobotę odbyła się manifestacja antyfaszystowska pod hasłem „Żądamy delegalizacji ugrupowań o charakterze neofaszystowskim”, tzn. NOP, PWN-PSN, PFN. W manifestacji wzięło udział ok. 100 osób; słabą frekwencję „zawdzięczamy” nie najlepszej renomie Zabrze jeśli chodzi o bezpieczeństwo, a dodatkowo atmosferę podgrzewał fakt, że o 17.00 rozpoczął się mecz Górnik Zabrze – **Ruch Radzionków**. Od godzin popołudniowych w mieście można było zauważyć coraz więcej bandytów spod znaku swastyki.

Po krótkich dyskusjach, czy w ogóle warto rozpoczynać manifestację wobec takiego obrotu sytuacji, około godz. 15.00 rozwinięliśmy transparenty i udaliśmy się w stronę pl. Wolności, skandując po drodze: *Jedna rasa – ludzka rasa; Precz z przemocą nazistowską* etc. Niestety, na pl. Warszawskim musieliśmy poczekać na żądanie policji, gdyż na trasie przemarszu pojawiła się duża grupa agresywnych skinheadów. Po przejściu tunelem przy ul. Wandy i głównymi ulicami Zabrze dotarliśmy do placu Wolności, gdzie przeprowadziliśmy ok. 30-minutowy wiec. Po zakończeniu wiecu odprowadziliśmy przyjezdnych na dworzec PKP.

Na tym zakończył się Miejski Tydzień Przeciwko Nietolerancji.

W tym miejscu chciałbym zauważyć, że można odnotować dość dużą poprawę jeśli chodzi o ochronę manifestacji przez policję. Z drobnym wyjątkiem, a mianowicie brakiem interwencji na prowokowanie manifestantów przez **Bartłomieja Figasa**, tutejszego czołowego nazystę obwieszzonego faszystowskimi symbolami. Jednak policja obiecała przedsięwziąć wobec niego odpowiednie kroki... Czas pokaże, czy tak się stanie.

Nie będę tutaj komentował postawy tych śląskich „anty-faszystów”, którzy często ze strachu nie przyjechali na nasze imprezy. *Antyfaszyzm to nie zabawa, to walka, a stawką jest kształt całego twojego życia* – przemyślcie to. Specjalne podziękowania dla ludzi, którzy przyjechali z Bielska-Białej, Dąbrowy Górniczej, Gliwic, Katowic, Limanowej, Mysłowic, Nowego Targu, Sosnowca, Warszawy – jeśli kogoś pominąłem, to z góry przepraszam.

Chciałbym jeszcze podziękować wytwórniom QQRQYQ, Malarie, NNNW, Zima za podarowanie na rzecz GAN-u kaset i płyt



Zabrze, 19 września 1998

CD, które były nagrodami w konkursach organizowanych przez nas we współpracy z lokalną prasą. Dodać trzeba, że odbiór naszego tygodnia w mediach był bardzo dobry.